

Sygn. akt I PK 207/18

POSTANOWIENIE

Dnia 24 września 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z powództwa M. J.
przeciwko L. Spółce Akcyjnej z siedzibą w S.
o przywrócenie do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 24 września 2019 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w K.
z dnia 30 listopada 2017 r., sygn. akt VII Pa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 listopada 2017 r. Sąd Okręgowy w K. na skutek apelacji strony pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego w K. z dnia 25 stycznia 2017 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo M. J. przeciwko L. Spółce Akcyjnej z siedzibą w S. o przywrócenie do pracy.

W ocenie Sądu pierwszej instancji spór w sprawie koncentrował się na ustaleniu, czy wypowiedzenie powódce dotychczasowych warunków pracy miało charakter uzasadniony. Sąd wywiódł, że prawidłowe wypowiedzenie warunków pracy i płacy wymaga zarówno istnienia przyczyny uzasadniającej to wypowiedzenie, jak też wskazanie jej w piśmie pracodawcy, przy czym pracodawca ma obowiązek podania w oświadczeniu o wypowiedzeniu konkretnej i rzeczywistej przyczyny uzasadniającej to rozwiązanie, co wyraźnie przewiduje art. 30 § 4 k.p.

Według Sądu Rejonowego pracodawca nie miał obiektywnej możliwości zaoferowania powódce pracy na terenie K. i okolicznych miejscowości, ale analizując zasadność wypowiedzenia zmieniającego nie można tracić z pola widzenia kontekstu sytuacyjnego, w którym doszło do złożenia przez pracodawcę rzeczoności oświadczenia. Niemożność przywrócenia powódki do pracy na obszarze działania wynikającym z umowy wynikała wyłącznie z wcześniejszego zachowania samego pracodawcy, który bez uzasadnionej przyczyny właśnie z powódką rozwiązał umowę o pracę. Zdaniem Sądu Rejonowego, gdyby strona pozwana nie dopuściła się pierwotnego uchybienia, to nie zaszłaby konieczność wypowiedzenia powódce dotychczasowych warunków pracy z powodu braku wakatów na innym terenie. Sąd wywiódł również, że pracownica miała uzasadnione powody, aby nie zaakceptować nowych warunków umowy o pracę. Z treści wypowiedzenia zmieniającego wynikało, że jako miejsce wykonywania pracy wskazano województwo [...] i [X]. Zmiana ta z oczywistych względów była dla powódki niekorzystna, skoro w rezultacie zachodziła po jej stronie konieczność świadczenia pracy na terenie innego województwa niż dotychczas.

Zdaniem Sądu Okręgowego skorzystanie przez pracodawcę z prawa do wypowiedzenia pracownikowi dotychczasowych warunków pracy jest z reguły konsekwencją przyczyn leżących wyłącznie po stronie pracodawcy, a często zaistniałych wskutek jego niewłaściwych decyzji zarządczych i nie jest niezgodne z prawem lub bezzasadne nawet, gdy przyczyny te są wynikiem uprzednio obiektywnie wadliwie przeprowadzanych zmian organizacyjnych lub przez pracodawcę zawinionych. Wskazał, że Sąd Rejonowy nie ustalił i żaden element materiału z akt nie potwierdza ustalenia, że dalsze zatrudnianie powódki przez pozwanego pracodawcę na warunkach identycznych jak ustalone przez strony w chwili, gdy strony zawierały umowę o pracę na czas nieokreślony było obiektywnie możliwe także w październiku 2015 r. i przez kolejne lata. Pracodawca miał zatem w sytuacji faktycznej opisanej ustaleniami Sądu pierwszej instancji podstawę, aby skorzystać z uprawnienia z art. 42 § 1 k.p. Powódka mogła nie zaakceptować nowych, oczywiście niekorzystnych dla niej (z jej perspektyw) warunków pracy, ale taka jej decyzja nie mogła być uzasadnieniem dla oceny, że wypowiedzenie

zmieniające warunki umowy o pracę było niezasadne i uzasadniało uwzględnienie roszczeń z art. 45 § 1 k.p. w zw. z art. 42 § 1 k.p.

Skargę kasacyjną oparto na naruszeniu prawa materialnego: art. 30 § 4 k.p., art. 45 § 1 k.p., art. 42 § 1 k.p.

Skarżąca wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., bowiem w sprawie występują następujące istotne zagadnienie prawne wymagające rozstrzygnięcia:

a) Czy można uznać za zgodne z prawem dokonanie wypowiedzenia warunków pracy i płacy pracownikowi, bezpośrednio po jego przywróceniu do pracy na mocy orzeczenia sądu pracy w związku z niezgodnym z prawem wypowiedzeniem umowy o pracę? Na ile sam fakt przywrócenia pracownika do pracy, na mocy wyroku sądu pracy, determinuje pracodawcę do zatrudnienia i utrzymania warunków pracy i płacy przywróconego pracownika, albowiem zgodnie z sentencją wyroku, pracownik został przywrócony „na poprzednie warunki pracy i płacy”. Dopuszczalność natychmiastowej zmiany warunków pracy i płacy, czyniłbym wyrok sądu pracy iluzorycznym, co więcej podważając powagę sądu orzekającego w sprawie.

b) Przez jaki czas po prawomocnym przywróceniu pracodawca związany jest wyrokiem Sądu na mocy którego pracownik został przywrócony na piastowane uprzednio stanowisko? W jakim stopniu i po upływie jakiego czasu pracodawca może modyfikować warunki pracy względem przywróconego pracownika? Należy rozstrzygnąć, jak długo w konsekwencji pracodawca winien utrzymywać wobec pracownika warunki pracy i płacy, ustalone przywracającym orzeczeniem sądu, tak aby uznać, iż wyrok sądu pracodawca zrealizował.

c) Czy zgodne z zasadą równego traktowania pracowników jest używanie tych samych kryteriów do oceny sytuacji pracownika, któremu zostały zmienione warunki pracy i płacy nie z jego winy tj. w związku z niezgodnym z prawem wypowiedzeniem umowy o pracę, czego następstwem było przywrócenie pracownika do pracy? Biorąc pod uwagę nieaktywny okres zatrudnienia liczony od momentu rozwiązania stosunku pracy do chwili prawomocnego przywrócenia do pracy, zasadnym jest rozstrzygnięcie, czy w takiej sytuacji pracownik może być

oceniany w takim samym stopniu, według tych samych kryteriów, co pracownicy, którzy przez cały czas pracę świadczyli.

d) Czy przesłanka długości stażu pracy na danym stanowisku winna być brana pod uwagę i na ile winna mieć ona realny wpływ na decyzję w stosunku do którego z grupy pracowników będzie zastosowana zmiana warunków pracy na mniej korzystne, biorąc pod uwagę ich tożsame kwalifikacje?

Nadto skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w oparciu o art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., jako oczywiście uzasadnionej. Wskazał, że w niniejszej sprawie miała miejsce oczywiście niewłaściwa wykładnia przez Sąd Okręgowy wskazanych w podstawach kasacyjnych przepisów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Jeżeli skarżący jako przesłankę uzasadniającą przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazuje występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, to powinien zagadnienie to przedstawić przez jego sformułowanie z przytoczeniem przepisów prawa, na tle których ono powstało, przytoczyć argumenty prawne prowadzące do rozbieżnych ocen prawnych, a także wykazać, że jest to zagadnienie, którego rozwiązanie jest istotne nie tylko dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy, lecz także dla praktyki sądowej (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2016 r., II CSK 382/15, Legalis 1508600; z dnia 21 czerwca 2016 r., V CSK 21/16, Legalis 1482401; z dnia 24 maja 2016 r., I CSK 666/15, LEX nr 2080880). Innymi słowy istotne zagadnienie prawne powinno kotwiczyć się w regulacji prawnej, która powinna zostać przeanalizowana i opracowana, tak aby to wpierw sam skarżący mógł stwierdzić, że istotne

zagadnienie prawne rzeczywiście występuje i dlatego powinien rozpoznać je Sąd Najwyższy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2015 r., III UK 206/13). W rozpoznawanej sprawie skarżąca sformułowała zagadnienia prawne bez wskazania przepisów prawa, na gruncie którego się one ujawniły.

Chybiony jest również zarzut oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). Chodzi zatem o taką sytuację, gdy nie tylko zgłoszony zarzut jest słuszny, ale także stwierdzona nieprawidłowość jest tego rodzaju, że powoduje jaskrawą wadliwość zaskarżonego orzeczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15, LEX nr 2057365). Skarżąca nie wskazała bliżej na czym owa oczywista zasadność miałaby polegać, ograniczając się jedynie do stwierdzenia, że "w niniejszej sprawie miała miejsce oczywiście niewłaściwa wykładnia przez Sąd Okręgowy wskazanych w podstawach kasacyjnych przepisów". Należy zauważyć, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, zgodnie z którym wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 20 października 2016 r., I PK 59/16, LEX nr 2160130; z dnia 10 marca 2016 r., II CSK 10/16, LEX nr 2009500; z dnia 26 lutego 2016 r., V CSK 518/15, LEX nr 2015640; z dnia 24 września 2015 r., II PK 27/15, LEX nr 2019527).

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

